

Wyszłam

Mam zamiar nie wrócić

W głowie szum

Roztrzaskana butelka dzwoni

Jeszcze w moich uszach

Idę przed siebie

Jestem tak otępiała,

Ale staram się trzymać fason

Ściskam w ręce żyletkę

W kieszeni list pożegnalny na was czeka

Ludzie spoglądają na mnie

Czyżby wiedzieli co chce zrobić ?

Nie

Głupio się patrzę ,bo są ślepi

Doszłam i siedzę na złamanej gałęzi w lesie

Szukam odwagi w zaułkach przeszłości,

Ale nie ...

Nie dzisiaj

Wróciłam do domu,

Jak gdyby nigdy nic

Myślicie, że jestem spokojna,

A ja chciałam się dzisiaj zabić

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Aleksandra Kaczmarek, dodano 22.07.2022 07:11

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.